

REGIONALNE OBCHODY ŚWIĘTA SOLIDARNOŚCI I WOLNOŚCI

Dobrze się stało, że Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanowił dzień 31 sierpnia Dniem Wolności i Solidarności. Warto utrzymywać pamięć o wielkich wydarzeniach z przeszłości. Trzeba przypominać kolejnym pokoleniom o przemianach, które zmieniły oblicze Polski i Europy. To także okazja, aby z wdzięcznością pomyśleć o tych, którzy poświęcili swe życie walce o prawdę i sprawiedliwość. Jesteśmy dłużnikami tych ludzi. Dzięki nim żyjemy w przestrzeni wolności. Ten dzień jest ważny także dlatego, że robotnicy upomnieli się o prawa do publicznego wyznawania wiary. Popularne hasło tamtego okresu brzmiało: „Nie ma wolności bez solidarności”. To wskazywało na głębokie korzenie, jakie zapuściła ona w sercach Polaków. Solidarność dzisiaj to przełamywanie partyjnych podziałów i interesów własnej grupy. To burzenie murów uprzedzeń i podejrzliwości wobec inaczej myślących, rezygnacja z tworzenia wrogów oraz wznoszenie się ponad urażone ambicje. Solidarność nie może stać się historycznym skansenem wspomnień. Powinna wciąż budzić się do nowego życia. W rocznicowe obchody wydarzeń sierpniowych sprzed 34 lat powraca pytanie: Czy ideały „Solidarności” przetrwają? Oby trwała w nas pamięć o wielkich dziełach Bożych, których byliśmy świadkami. Obyśmy okazali się godni chwalebnych wydarzeń sprzed lat. Zadanie nie zostało ukończone.

W naszym regionie jest to także 32 rocznica Zbrodni Lubińskiej dokonanej w 1982 roku, kiedy Zmotoryzowane Oddziały Milicji Obywatelskiej otworzyły ogień z broni palnej do uczestników pokojowej manifestacji. Od kul zginęły trzy osoby: Michał Adamowicz, Andrzej Trajkowski i Mieczysław Poźniak, a kilkadziesiąt osób zostało rannych. Organizatorem uroczystości jest Zarząd Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”. Inauguracja obchodów nastąpiła w kościele p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa, gdzie pod przewodnictwem ks. Dziekana Krzysztofa Krzyżanowskiego odbyła się Msza Św. koncelebrowana w intencji Ojczyzny, Związku Zawodowego NSZZ „Solidarność” i zamordowanych w 1982 roku. W uroczystej Mszy Św. udział wzięli księża lubińskich parafii, m.in. ks. Dariusz Kułan Dyrektor Salezjańskiego Liceum Ogólnokształcącego im. Św. Jana Bosko, przedstawiciele NSZZ „Solidarność” na czele z Bogdanem Orłowskim Przewodniczącym Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe, poczty sztandarowe organizacji związkowych, przedstawiciele samorządów, stowarzyszeń min. Stowarzyszenia Polskich Chrześcijańskich Demokratów oraz licznie przybyli mieszkańcy Zagłębia Miedziowego. Homilię wygłosił ks. prałat Wiesław Migdał Duszpasterz Ludzi Pracy, legendarny Kapelan Solidarności, a obecnie proboszcz parafii p.w. Św. Maksymiliana Marii Kolbe w Lubinie.

Uroczystości pod Pomnikiem Ofiar Zbrodni Lubińskiej jak co roku rozpoczął przewodniczący zarządu regionu Solidarności Bogdan Orłowski. W swoim przemówieniu, przypomniał czas i okoliczności powstania Solidarności w 1980 roku. Mówił o ofiarach represji stanu wojennego, ofiarach Lubina. Mówił m. in. o hańbie wymiaru sprawiedliwości, który nie może ustalić i ukarać sprawców masakry na Wybrzeżu w 1970 roku, w kopalni Wujek i wielu innych miejscach, a jeżeli sprawcy zostaną osądzeni tak jak sprawcy zbrodni lubińskiej, to wyroki są symboliczne, a sprawcy zbrodni lubińskiej nie odbywają zasądzonych kar.

– 34 lata temu, gdy za bramą Stoczni Gdańskiej powiał głos wolności i podpisano porozumienia sierpniowe, ludzie pełni wiary i nadziei. Dzisiaj, po 34 latach, w niejednym

zakładzie pracy styрани ludzie zastanawiają się, czy w ogóle dożyją do emerytury. 67 lat pracy jest dla wielu przeszkodą, której nie są w stanie ponieść na swoim karku robotniczym. Ideały Solidarności to nie tylko złotem haftowane sztandary, to nasza codzienna praca. Nie zwijamy sztandarów i nie ugniemy karku, bo tam gdzie jest Solidarność nie ma przyzwolenia na łamanie praw pracowniczych – podkreślił przewodniczący. Bogdan Orłowski zwrócił się także do rodzin ofiar Zbrodni Lubińskiej. – Bronisławo i Stanisławo, zabrano wam syna, męża i ojca. Było na to przyzwolenie komunistycznych aparatczyków, by pokazać kto tu rządzi. Mam nadzieję, że ludzie, którzy są za to odpowiedzialni, poniosą surową karę. Po wystąpieniu Przewodniczącego Bogdana Orłowskiego przedstawiciele rodzin pomordowanych, organizacje związkowe, samorządowcy, przedstawiciele regionalnych instytucji i pozostali uczestnicy uroczystości składali wieńce, wiązanek kwiatów, pojedyncze róże pod pomnikiem, zapalano znicze.

OPRACOWANIE WŁASNE: RYSZARD JASKOWSKI